

# Verba, Nie wrócisz (feat. hemmerling)

No bo już nie wrócisz do mnie tu  
Nie przytulę Cię znów  
Gdy przeszłość przykrył kurz  
Nie zdarzy się już cud  
Wspomnienia zmyje deszcz  
Nie pocałujesz mnie  
Zapłaczesz wtedy wiesz  
W samotności gdzieś...

Dziewczyna szczerą, uczciwą w porządku  
Pewną tego czego chce od związku  
I za każdym razem powtarzała "Nie dam rady"  
Mam zasady, nie wybaczam zdrady  
Jednak nie ma lekko, bo ludzie nie kumają  
Nie szanują zasad, nie doceniają tego co mają  
Lecą na boki, kłamią i ściemniają  
Dlatego związki się rozpadają  
To nie jest proste  
Zachować odstęp  
Gdy serce to potrafi się zakochać w samej fotce  
Serce nie sługa i głupie że aż boli  
W tych okolicznościach spiesz się powoli  
Ale posłuchała serca i wpadła w sidła  
Bo okazywał jej szacunek "jak w pięknych filmach"  
Ona dzisiaj myśli, że tylko udawał, że nie kochał ale się nią zabawiał...

No bo już nie wrócisz do mnie tu

Nie przytulę Cię znów  
Gdy przeszłość przykrył kurz  
Nie zdarzy się już cud  
Wspomnienia zmyje deszcz  
Nie pocałujesz mnie  
Zapłaczesz wtedy wiesz  
W samotności gdzieś...

Gdy była obok, ściszał dźwięki  
Mówił "Mam prywatne sprawy"  
No to stary dzięki...  
Było jej przykro, no bo nie ukrywała nic  
Na dłuższą metę trudno tak żyć  
Kiedy spał, włamała mu się na Messenger  
Do innych lasek wszystko o seksie  
Dużo tego było, trzęsły jej się ręce  
Widać, że ma gość zapędy kurewskie  
Nie budziła go, spakowała się i wyszła  
Zostawiła kartkę "Wiem o Twoich dziwkach"  
Zatrzymała się u matki na jakiś czas  
Pozbierać serce, rozbite w piach  
Obudził się, cisza brak Panny  
Kiedy dotarło, zmiotło go z planszy  
Bo na banie te słowa wjechały  
Gdy mówiła nie wybaczam tej zdrady

Zamknięta w klatce z myśli bólem  
Plan zarysowała, nie zobaczysz mnie już nigdy  
Choćby nie wiem jak się "Starał"  
Moja mała gdy zabrakło

No bo już nie wrócisz do mnie tu  
Nie przytulę Cię znów  
Gdy przeszłość przykrył kurz  
Nie zdarzy się już cud  
Wspomnienia zmyje deszcz

Nie pocałujesz mnie  
Zapłaczesz wtedy wiesz  
W samotności gdzieś... / x2